

Ewangelia Marka

Rozdział 3

1. I znowu wszedł do bóżnicy, a był tam człowiek, który miał uschlą rękę. 2. Więc go obserwowali, by go oskarżyć, o ile uzdrowi w szabat. 3. I mówi owemu człowiekowi, który miał uschlą rękę: Wyjdź na środek. 4. Nadto im mówi: Wolno w szabat szlachetnie czynić, czy źle czynić; uratować duszę, czy zabić? Ale oni milczeli. 5. Więc rozejrzał się po nich z oburzeniem, zasmucił się nad ich nieczułością serca i mówi owemu człowiekowi: Wyciągnij rękę. Zatem wyciągnął; a jego ręka została przywrócona do zdrowia jak druga. 6. A faryzeusze wyszli i zaraz zawiązali przeciwko niemu spisek z Herodianami, aby go zgładzić. 7. Zaś Jezus odszedł ze swoimi uczniami ku morzu, a wielkie rzesze za nim z Galilei i z Judei, 8. z Jerozolimy, z Idumei, zza Jordanu, oraz z pobliza Tyru i Sydonu. Przyszły do niego wielkie rzesze, słysząc, jak głośne rzeczy czynił. 9. Zatem powiedział swoim uczniom by stale, z powodu tłumu, była w pogotowiu dla niego łódka, aby go nie cisnęli. 10. Gdyż ci, którzy mieli choroby, nękali go, by się go dotknąć; bo wielu uzdrowił. 11. A kiedy go widziały nieczyste duchy, przypadały do niego i krzyczały, mówiąc: Ty jesteś Synem Boga. 12. Więc często je gromił, aby go nie czyniły jawnym. 13. Także wchodzi na górę oraz woła do siebie tych, których sam chciał; zatem do niego przyszli. 14. A wywołał dwunastu, aby mogli być z nim; by mógł ich posłać głosić, 15. by mieli moc uzdrawiać choroby oraz wyrzucać demony. 16. Szymona, któremu dodał imię Piotr; 17. Jakóba syna Zebedeusza oraz brata Jakóba Jana, którym sam dodał imię Boanerges, to jest Synowie Grzmotu; 18. Andrzeja, Filipa, Bartłomieja, Mateusza, Tomasza, Jakóba syna Alfeusza, Tadeusza, Szymona Kananejczyka, 19. i Judasa Iszkariotę, który go wydał. 20. I przychodzi do domu. Więc znowu zgromadza się tłum, tak, że nie mogli nawet zjeść chleba. 21. A ci z jego strony to usłyszeli oraz wyszli go chwycić, bo mówili, że stracił rozum. 22. Zaś uczeni w Piśmie, którzy zeszli z Jerozolimy mówili, że ma Beelzebuba i że przez przywódcę demonów wyrzuca demony. 23. Więc przywołał ich i mówił im w podobieństwach: Jak może szatan wyrzucać szatana? 24. A jeśli jakieś królestwo zostanie podzielone przeciw sobie to królestwo nie może się utrzymać. 25. I jeśli dom zostanie podzielony przeciw sobie ten dom nie będzie mógł się utrzymać. 26. Zatem jeśli szatan powstał przeciwko sobie i został podzielony, nie może się utrzymać, ale ma koniec. 27. Nikt nie może wejść do domu mocarza i jego sprzęt rozgrabić, jeśli wpierw by nie związał mocarza, a potem jego dom rozgrabi. 28. Zaprawdę, mówię wam, że wszystkie błędy i bluźnierstwo zostaną odpuszczone synom ludzi; 29. ale kto by bluźnił względem Ducha Świętego, nie ma odpuszczenia na wieczność, lecz winien jest wiecznego oddzielenia. 30. Gdyż mówili: Ma nieczystego ducha. 31. Potem przyszli bracia i jego matka, oraz stojąc na zewnątrz posłali do niego i go wołali. 32. A tłum siedział dokoła niego, zatem mu powiedzieli: Oto twoja matka i twoi bracia szukają cię na zewnątrz. 33. Ale im odpowiedział, mówiąc: Któż jest moją matką i moimi braćmi? 34. I spojrzął po tych,

którzy wokół niego siedzieli kołem oraz mówi: Oto moja matka i moi bracia. **35.** Kto by bowiem uczynił wolę Boga, ten jest moim bratem, siostrą i matką.

Nowa Biblia Gdańska

przekład

Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012